

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **R. N.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 maja 2016 r.,

wniosku obrońcy o wznowienie postępowania zakończonego orzeczeniem

Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 stycznia 2010 r., sygn. akt II AKa [...],

utrzymującym w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w O.

z dnia 3 września 2009 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1) oddalić wniosek o wznowienie postępowania;

2) obciążyć R. N. kosztami sądowymi za postępowanie wznowieniowe;

3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. – Kancelaria Adwokacka w W. – kwotę 885,60 zł (słownie: osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i 60 groszy), w tym 23% VAT, za sporządzenie wniosku o wznowienie postępowania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O., orzeczeniem z 3 września 2009 r., stwierdził, że R. N. w związku z kandydowaniem na posła na Sejm RP złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu w dniu 21

stycznia 2010 r. apelacji obrońcy osoby lustrowanej, utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Obrońcy osoby lustrowanej złożyli dwa wnioski o wznowienie postępowania, wskazując w nich, że podstawą wzruszenia prawomocnego orzeczenia winien być art. 21d ust. 2 pkt 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów – Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425 ze zm. (dalej: ustawy lustracyjnej). Pierwszy wniosek został oddalony postanowieniem Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2010 r.; oddalenia drugiego wniosku, opatrzonego datą 16 lutego 2016 r., zażądał w pisemnym, stanowisku Dyrektor Biura Lustracyjnego IPN – KŚZpNP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kolejny wniosek o wznowienie okazał się bezzasadny – i to w stopniu oczywistym.

Przywołany wyżej art. 21d ust. 2 pkt 2 ustawy lustracyjnej stanowi, że wznowienie procesu lustracyjnego wchodzi w rachubę, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznane przedtem sądowi, wskazujące na to, że jest ono oczywiście niesłuszne. Oznacza to, że nowe fakty lub dowody muszą świadczyć, rzecz jasna w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, o ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia, a dokładniej o graniczącym z pewnością prawdopodobieństwie wydania w przyszłości, po wznowieniu postępowania, orzeczenia stwierdzającego, iż lustrowany złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne.

Zaoferowane przez autora wniosku o wznowienie postępowania dowody nie były w stanie nawet w niewielkim stopniu uprawdopodobnić tezy o błędności zaskarżonego orzeczenia. Skarżący wymienił we wniosku aż 15 dokumentów, oznaczając je literami od „a” do „o”, mających uzasadniać jego punkt widzenia, ale już na pierwszy rzut oka większość z nich tego celu nie była w stanie spełnić. I tak: pismo z KWP w O. z 11 marca 2010 r. było podstawą pierwszego wniosku o wznowienie (k. 27 art. III KO 47/10); cztery pisma lustrowanego do różnych instytucji to prośby o udzielenie takich czy innych informacji (lit. b, d, g, j); bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawało osiem dalszych dokumentów – lit. c, f, h, i, k, l, m, o (tu warto co najwyżej odnotować – na co zresztą zwrócił

uwagę Dyrektor Biura Lustracyjnego I. – że brak w aktach osobowych funkcjonariusza rozkazów personalnych dotyczących przeniesienia R. N. do pełnienia służby w K. w B. i przeniesienia z K. w B. w najmniejszym stopniu nie podważa dokonanych w procesie lustracyjnym ustaleń); raport R. N. o pracę w SB potwierdza tezę przeciwną tej, którą prezentuje autor wniosku o wznowienie postępowania (lit. n).

Zwięzłego krytycznego komentarza wymagała sugestia skarżącego, że zapisy w karcie uposażenia (lit. e) świadczą jedynie o pozostawianiu lustrowanego przez określony czas nie w służbie, ale w dyspozycji SB. Celny i zasługujący na aprobatę był wyrażony w piśmie Dyrektora Biura Lustracyjnego I. pogląd, że wskazane w karcie uposażenia w rubryce „Stanowisko” adnotacja „Dyspozycja” wyrażnie dotyczy zaszeregowania w dniu założenia tej karty (k.63). Dołączona do wniosku o wznowienie kserokopia karty uposażeń współgra najściślej z tabelą przebiegu służby R.N. (k. 443), w której widnieje wyraźny zapis o mianowaniu go na inspektora Grupy Operacyjnej SB w L.. Tylko dla przypomnienia warto odnotować, że rozkazem personalnym Komendanta Wojewódzkiego M. w O. z 7 sierpnia 1982 r. lustrowany, milicjant – kontroler Plutonu Ruchu Drogowego K. w O., został z dniem 16 lipca 1982 r. odwołany z zajmowanego stanowiska i mianowany na stanowisko inspektora Grupy Operacyjnej w L. Wydziału IV SB K. w O., na wolnym etacie zastępcy naczelnika Wydziału V SB K. w O. (k. 495 – 496). Niedługo potem tenże Komendant Wojewódzki, rozkazem personalnym z 11 października 1982 r., odwołał lustrowanego z dotychczasowego stanowiska i mianował go na stanowisko inspektora Grupy Operacyjnej w L. Wydziału IV SB K. w O. na wolnym etacie inspektora Wydziału IV SB K. w O. (k. 501 – 505). Z kolei rozkazem personalnym z 29 lipca 1983 r. lustrowany został z dniem 1 sierpnia 1983 r. odwołany z zajmowanego stanowiska inspektora Grupy Operacyjnej w L. Wydziału IV SB K. w O. i mianowany na stanowisko inspektora sekcji operacyjno – dochodzeniowej KMO w L. (k. 511 – 512).

W dniu 5 maja 2016 r. wpłynęło do Sądu Najwyższego pismo obrońcy lustrowanego, w którym pojawiło się żądanie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. O., mającego rzekomo wiedzę o okolicznościach podważających dokonane ustalenia faktyczne. Jakkolwiek do podjęcia decyzji o wznowieniu

postępowania nie jest konieczne posłużenie się dowodem ścisłym, ale można do tego celu wykorzystać także dowód swobodny (np. pisemne oświadczenie osoby zawierające informacje świadczące o wadliwości orzeczenia), niemniej za niewystarczające uznać trzeba samo powołanie się na nowe źródło dowodowe, bez choćby uprawdopodobnienia, iż uzyskać można z niego dane świadczące o potrzebie wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Zdecydowanie krytycznie należało ocenić zaproponowany przez obrońcę sposób rozumienia pojęcia „służba”. Sąd Najwyższy podziela w tym zakresie podaną w piśmie Prokuratora Biura Lustracyjnego I. z 6 maja 2016 r. wykładnię tego terminu. Według tej interpretacji chodzi tu o stosunek służbowy, którego podstawę nawiązania stanowi prawo administracyjne i który charakteryzuje się nierównoprawnością stron oraz dyspozycyjnością osoby pełniącej służbę. Art. 3a ust. 3 ustawy lustracyjnej włącza z tego pojęcia jedynie przypadki, gdy obowiązek pełnienia służby wynikał z ustawy obowiązującej w tym czasie.

W przekonaniu Sądu Najwyższego, nie ma w ramach niniejszego postępowania żadnej potrzeby powtarzania wszystkich ustaleń faktycznych poczynionych w toku procesu lustracyjnego. Zabieg taki byłby całkowicie zbędny, a więc i w jakimś sensie nieracjonalny.

W podsumowaniu wolno stwierdzić, że przedstawione przez wnioskodawcę dowody – ocenione oczywiście w korelacji z wcześniej zebrany materiał dowodowy, który legł u podstaw uznania, że R. N. złożył nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne – w najmniejszym nawet stopniu nie uzasadniają twierdzenia o zaistnieniu pomyłki sądowej. Nie zostało tym samym uprawdopodobnione, że skutkiem pominięcia w procesie lustracyjnym dołączonych do wniosku dokumentów doszło do wydania wadliwego orzeczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił wniosek o wznowienie postępowania (art. 547 § 1 k.p.k.). O kosztach sądowych za postępowanie wznowieniowe orzeczono po myśli art. 639 zd. 2 k.p.k. Wysokość wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu za sporządzenie wniosku o wznowienie postępowania ustalono zgodnie z § 17 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. (Dz. U. 2015, poz. 1801).

